

Stanisław Flejterski, Przemysław Pluskota, Iwona Szymczak: Instytucje i usługi poręczeniowe na rynku finansowym

A review of the book: "Guarantee
Institutions and Services on Financial
Market" by Stanisław Flejterski,
Przemysław Pluskota, Iwona Szymczak

Warszawa 2005, Difin

rec. Ewa Bogacka-Kisiel

Panorama instytucji i instrumentów polskiego rynku finansowego jest coraz bogatsza, choć wciąż jeszcze jego rozwój napotyka liczne bariery i ograniczenia. Podstawowym kryterium oceny rozwoju rynku finansowego jest jego płynność, rozumiana jako łatwość zawierania transakcji. Zwiększa się ona wraz ze wzrostem liczby i skali dokonywanych transakcji. Duża liczba uczestników obrotów ułatwia zawieranie transakcji, sprzyja stabilności cen instrumentów finansowych. W opinii wielu ekspertów czynnikami spowalniającymi rozwój polskiego rynku finansowego są przede wszystkim niedostateczny popyt przedsiębiorstw na instrumenty zarządzania finansami, problemy prawne, a także pewne niedostatki infrastruktury. Dlatego z uznaniem należy powitać książkę S. Flejterskiego, P. Pluskoty i I. Szymczak *Instytucje i usługi poręczeniowe na rynku finansowym*. Może ona pobudzać popyt przedsiębiorstw, zwłaszcza małych i średnich, na instrumenty finansowania będące stosunkowo nowym przedmiotem zainteresowania nauki i praktyki gospodarczej.

Ważną cechą tej pracy, podzielonej na cztery rozdziały, jest połączenie rozważań ekonomiczno-finansowych z prawnymi. Analizę prawną instytucji poręczenia, obejmującą m.in. zawarcie umowy, zasady odpowiedzialności poręczyciela, szczególne formy umowy, a także przedawnienie i wygaśnięcie roszczeń, zawiera rozdział drugi. Należy dodać, że w centrum uwagi znalazły się tu „niebankowe” poręczenia instytucjonalne. Ma to tym większe znaczenie, że o ile gwarancjom i poręczeniom bankowym poświęcono relatywnie sporo miejsca w polskim piśmiennictwie,

o tyle niebankowe poręczenia pojawiły się na polskim rynku usług finansowych w połowie lat dziewięćdziesiątych, a więc są całkiem nowym instrumentem. Jego dogłębna analiza prawna, zawierająca wnioski *de lege ferenda*, może być istotnym czynnikiem stymulującym tak pożądaną rozwój rynku finansowego. Autorka tego rozdziału przywołała zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i bogatą literaturę teorii prawa. Ograniczyła się jednak tylko do opisu struktury stanu prawnego, nie formułując wniosków krytycznych i ocen dotyczących jego funkcjonowania, a więc także wpływu na rynek.

Głównym wątkiem książki jest jednak analiza polskiego rynku publicznych usług poręczeniowych, zarówno jego strony podażowej, jak i popytowej. Punktem wyjścia jest po mistrzowsku zarysowany przez S. Flejterskiego (pkt 1.3) problem znaczenia mikrofinansów w rozwoju współczesnych gospodarek. Ze swadą i charakterystyczną dla tego autora erudycją omówiony został rozwój idei mikrofinansów i jej nowy paradygmat, odznaczający się czterema cechami: oferowaniem usług dostosowanych do preferencji uboższych przedsiębiorców, dążeniem do redukcji kosztów poprzez tanie instrumenty finansowania, motywowaniem klientów do wywiązywania się z kontraktowych zobowiązań oraz uwzględnianiem w cenie produktów i usług wszystkich kosztów, łącznie z narzutem na ryzyko. Poszerzenie granic i funkcji finansów w rozwoju społeczno-ekonomicznym jest skutkiem polaryzacji systemów finansowych, w których instytucje mikrofinansowe stają się ważnym elementem rynku finansowego, niwelującym jego niedo-

skonałości. W tym kontekście warto podjąć próbę przeanalizowania czynników oddziałujących na pozycję „graczy lokalnych”, a zatem lokalnych (komercyjnych i niekomercyjnych) pośredników bankowo-finansowych we współczesnych i przyszłych systemach finansowych (s. 38). Tak sformułowany cel analizy funkcjonowania pewnego fragmentu rynku finansowego, którym jest rynek usług i instytucji poręczeniowych w Polsce, staje się ważny nie tylko dla praktyków, ale także dla teoretyków finansów. Stawia bowiem pewne pytania natury ogólnej, które jak dotąd pozostają bez odpowiedzi.

Należy mieć nadzieję, że właśnie S. Flejterski, autor m.in. monografii *Metodologia finansów*, w kolejnych opracowaniach zespołu, którym kieruje, przeprowadzi badania pozwalające udzielić tych odpowiedzi.

Polska, podobnie jak wiele innych państw, wydaje się zainteresowana wspieraniem wielorakich aspektów rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw. Zainteresowanie to powinno przybierać postać działań władz wykonawczych i ustawodawczych samorządów lokalnych, instytucji publicznych i niepublicznych, zmierzających do tworzenia sprzyjających przedsiębiorczości warunków prawnych i instytucjonalnych. Szczególnie istotna powinna być pomoc w przełamywaniu barier finansowych, wskazywanych w badaniach sektora MSP jako najważniejsze ograniczenie jego rozwoju. Wyrazem takich działań stają się inicjatywy związane z tworzeniem funduszy poręczeń kredytowych.

Polski rynek instytucjonalnych poręczeń kredytowych, ukształtowany w ciągu ostatnich dziesięciu lat, składa się z dwóch ogniw. Pierwszym ogniwem jest Bank Gospodarstwa Krajowego, w ramach którego funkcjonuje Krajowy Fundusz Poręczeń Kredytowych i Fundusz Poręczeń Unijnych; drugim jest system regionalnych, subregionalnych i lokalnych instytucji poręczeń. Można uznać, że efekty pierwszego są lepiej znane dzięki raportom BGK oraz wcześniejszym publikacjom, m.in. J. Adamka, M. Gajewskiego i T. Kiliańskiego i P. Pluskoty. Analiza rozwoju aktywności Funduszu Poręczeń Unijnych, zwłaszcza po 2000 r., jest natomiast bardzo ważną częścią prezentacji rynku usług poręczeniowych w Polsce, zawartej w trzecim rozdziale książki. Autor dąży tam raczej do uzupełnienia istniejących analiz początkowego okresu rozwoju rynku (po 2000 r.) najnowszymi danymi, a także podejmuje próbę syntezy i oceny wyników działalności funduszy poręczeniowych. Rozdział zawiera także liczne schematy i tabele obrazujące procedury i warunki udzielania poręczeń. Dzięki nim w książce przedstawiono bogaty i w miarę pełny obraz zasad i podmiotów tworzących polski rynek usług poręczeniowych. System funduszy publicznych poręczeń kredytowych jest jeszcze, jak

stwierdza autor (s. 116), w stadium budowy i dlatego „...nie wchodzi tu w rachubę wyciąganie daleko idących wniosków oraz dokonywanie ostatecznych ocen działalności funduszy”.

W rozdziale 4. P. Pluskota podjął jednak próbę takiej oceny. Najważniejsza dla tej oceny wydaje się tabela 4.2 (s. 126). Wynika z niej, że choć udział wartości poręczeń w wartości kredytów udzielanych przez sektor bankowy podwoił się w Polsce w ciągu ostatnich lat (2002–2004), to nadal jest znikomy – wynosi zaledwie 0,68%. Instytucje poręczeniowe nie mają więc decydującego wpływu na wielkość kredytów udzielanych przedsiębiorcom. Jednym z głównych czynników mogących zwiększyć znaczenie funduszy poręczeniowych na rynku finansowym jest ich wsparcie kapitałowe. W rozdziale tym autor sugeruje jednak merytoryczny zakres oceny korzyści i kosztów związanych z procesem poręczenia, stwierdzając, że „powinna być przeprowadzana z punktu widzenia wszystkich uczestników (...), a zwłaszcza trzech najważniejszych grup podmiotów, mianowicie przedsiębiorstw, banków oraz subregionów, regionów i państwa” (s. 116–117). Prezentuje w ujęciu tabelarycznym (tab. 4.1), a następnie analizuje mechanizm oddziaływania poręczeń na wymienione grupy podmiotów. W kolejnych podrozdziałach *gros* uwagi poświęca skutkom działalności funduszy poręczeniowych dla przedsiębiorstw. Perspektywa mikro wydaje się zresztą w analizie szczególnie ważna, gdyż umożliwia uzyskanie odpowiedzi na pytanie o siłę wpływu i poziom zmian, które zaszły w kategoriach ilościowych opisujących strony – uczestników stosunku poręczenia. Autor zastrzega, że lista korzyści i kosztów funkcjonowania funduszy publicznych poręczeń kredytowych nie jest kompletna, a „wraz z postępującym rozwojem działalności poręczeniowej przez specjalnie do tego celu powołane instytucje zmianie będą ulegały obie kategorie” (s. 121).

Pewnym niedostatkim tego rozdziału jest pominięcie kwestii metodologii pomiaru efektów działalności instytucji poręczeniowych. Rzecz bowiem w tym, że świadczenie usług poręczeniowych przez specjalnie do tego powołane instytucje publiczne musi podlegać permanentnej kontroli, której elementem staje się syntetyczna ocena efektów tej działalności. Proces ten realizowany w przekroju wszystkich uczestników wymaga skonstruowania i stosowania parametrów umożliwiających prowadzenie analiz porównawczych w celu porównania rezultatów ich działalności w czasie i przestrzeni. Próby skonstruowania takich parametrów wiążą się z koncepcją tzw. efektów dodatkowych (*additionality*) (Adamek 2005, s. 359–367), a ich pomiar niesie ze sobą znaczne trudności metodologiczne, jest czasochłonny i kosztowny. Praktycy i teoretycy zajmujący się mechanizmem poręczeń kredytowych wskazują jednak, że ist-

nieje bardzo mało pełnych i rzetelnych ocen efektów działalności instytucji poręczeniowych, które obejmowałyby wszystkie aspekty tej aktywności, z pomiarem *additionality* włącznie. W literaturze światowej przytacza się znikomą liczbę badań i analiz tego zjawiska, natomiast teoria potwierdza ogromne znaczenie pomiaru *additionality* w empirycznej weryfikacji tezy o zasadności wprowadzenia i rozwoju mechanizmów wspierania rozwoju usług poręczeniowych

oraz gwarancyjnych dla rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw.

Dobrze się więc stało, że ukazała się w Polsce książka poruszająca te zagadnienia, problemy bardzo aktualne i ciekawe, ciągle jeszcze wymagające rzetelnych badań. Opracowanie zespołu prof. S. Flejterskiego jest bogate i wielowątkowe, zakreśla obszar bardzo interesujących badań nad rozwojem rynku finansowego w Polsce oraz wnosi do tych badań cenny i duży wkład.

Bibliografia

Adamek J. (2005), *Additionality jako miara efektywności instytucji gwarancji kredytowych dla małych i średnich przedsiębiorstw*, w: M. Zaleska (red.), *Bankowość*, SGH, Warszawa.